

## **Święta Bożego Narodzenia w Polsce i Grecji**

Święta Bożego Narodzenie dla Polaków są najważniejszym świętem kościelnym i duchowym. To wielkie wydarzenie poprzedzone jest Adwentem. Jest to okres liturgiczny przypominający oczekiwanie na przyjście Pana Jezusa.

Święta Bożego Narodzenie trwają trzy dni. Zaczynają się dnia 24 grudnia, czyli Wigilią, a kończą się dnia 26 grudnia.

Wigilia jest to dzień poprzedzający narodzenie się Pana Jezusa oraz oznacza koniec Adwentu. W kościele w Polsce obchodzona jest dnia 24 grudnia. Ten uroczysty dzień jest bardzo ważny dla katolików. Staropolska Wigilia charakteryzowała się głównie rodzinnymi przygotowaniem, każdy domownik musiał coś zrobić. Przeważnie mężczyźni zdobywali dla swoich rodzin jedzenie. Kobiety zajmowały się sporządzaniem pokarmów, natomiast dzieci zajmowały się dekoracją świąteczną. Niewiele to się różni od Wigilii w dzisiejszych czasach, jednak teraz ludzie już są coraz bardziej zabiegani i nie zawsze mają czas na to wszystko. Oczywiście każdy dom w tym dniu posiada przepiękną choinkę, jest to drzewko, które jest odzwierciedleniem drzewka rajskiego. Najważniejszą tradycją dla większości katolików jest pierwsza gwiazda. Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej, którą według Biblii ujrzeli Trzej Królowie podczas narodzin Jezusa. W polskiej tradycji kolacja Wigilijna ma charakter postny. Rozpoczyna się łamaniem opłatka, składaniem życzeń oraz odczytaniem fragmentu Ewangelii według św. Łukasza lub Mateusza dotyczącej narodzin Jezusa. Kolejną dość ważną tradycją zakorzenioną w naszych przodkach jest przykrycie stołu białym obrusem oraz podłożenie pod opłatki sianka. Dawniej ludzie nawet rozścielali całe powierzchnie podłogi słomą. Jest to symboliczne nawiązanie dla miejsca narodzin Jezusa, czyli do ubogiej stajenki. Przy stole nie może zabraknąć również wolnego miejsca. Jest ono przeznaczona dla nieobecnego członka rodziny, niezapowiedzianego gościa lub „duszyczki z zaświatów”. Niegdyś wigilijna kolacja była mocno związana z świętem duchów, a dusze zmarłych krewnych była szczególnie wyczekiwane tego wieczoru. Aby nie wyrządzić krzywdy przybyłym, nie należało zajmować miejsca bez jego uprzedniego zdmuchnięcia, bo mogła na nim siedzieć czyjaś dusza.

Wiele elementów kulinarnych dotyczących wieczerzy Wigilijnej wywodzi się z pogańskich obrzędów. Obecnie te związki zachowały się we wszelkich potrawach przyrządzanych z maku, ziaren, miodu i grzybów. Różnorodność potraw jest zależna od regionów oraz tradycji rodzinnej. Jednak na wigilijnym stole powinny się znaleźć wszelkie płody ziem, a potraw powinno być dwanaście. Tradycja wskazuje, że każdej potrawy powinno się spróbować, a to ma zapewnić szczęście w następnym roku. Do najbardziej typowych dań należy barszcz z uszkami, w niektórych rejonach Polski biały żurek, zupa grzybowa, zupa owocowa lub rybna, przede wszystkim powinna się znaleźć jakaś ryba, a w szczególności karp. Ryby są przyrządzane na bardzo różne sposoby, najczęściej spotyka się smażone i w galarecie. Kolejnymi dość ważnymi potrawami są pierogi z kapustą i grzybami, kotleciki z ryżu z sosem grzybowym,

kluski z makiem, cukrem i miodem, kompot z suszonych owoców, zupa migdałowa, czy z tradycji wschodniej kulebiak, gołąbki i kutia. Na Śląsku występują również moczka oraz makówki. Zgodnie z tradycją potrawy powinny być proste, bezmięsne oraz nie powinny zawierać tłuszczu zwierzęcego.

Dla najmłodszych uczestników w Wigilii końcówka kolacji jest najpiękniejszym momentem, gdyż to właśnie wtedy przychodzi Gwiazdor i zostawia im prezenty pochowane po domy. W tym samym czasie również rozpoczyna się śpiewanie kolęd. Polska jest krajem o największej liczbie kolęd oraz to właśnie z naszego kraju pochodzą najładniejsze kolędy.

Dzień Wigilii jest magicznym dniem i posiada bardzo wiele przesądów. Tradycja twierdzi, iż nie powinno się w ten dzień z nikim kłócić, a powinno się okazywać bliźnim życzliwość. Przetrwiał również przesąd, że jeżeli o poranku pierwszym gościem będzie mały chłopiec, to zapowie on pomyślność w następnym roku. Wszelkie zranienia oraz choroby w czasie świąt odbierano jako kłopoty ze zdrowiem w bliskiej przyszłości. Bardzo znanym przesądem jest szukanie przy karpniu łuski, którą następnie nosi się w portfelu i zapowiada ona szczęście. Dla najmłodszych obywateli najradośniejszym przesądem jest przemawianie zwierząt o północy. Większość rodzin świętuje o północy w kościele przyjścia Pana Jezusa na świat. Odbywa się wtedy liturgia o nazwie Pasterka.

*Święta Bożego Narodzenia w Grecji wyglądają zupełnie inaczej niż w Polsce. W Grecji największą rolę odgrywa Wielkanoc, a Boże Narodzenie jest świętem drugorzędnym. Jednak nie ma odstępstw w dacie obchodzenia, czyli odbywają się dnia 25 grudnia. Data ta została wybrana, dlatego że tego samego dnia na Morzu Śródziemnym czczono Boga słońca Mirtę. Greckie Boże Narodzenie jest spokojnym, uroczystym okresem. Gorący okres świąteczny rozpoczyna się 6 grudnia, gdyż to tego dnia wszyscy obdarowują się podarkami i trwa aż do 6 stycznia – do Święta Trzech Króli. Grecy na dzień przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem śpiewają kolędy i to właśnie one mają błogosławić ich domy. W Grecji Dzień Nowego Roku jest to Dzień Świętego Bazylego, jest to dla nich czas obdarowywania się prezentami, jak u nas Wigilia. Tak, więc Święty Bazyl jest dla nich naszym Świętym Mikołajem. Post przedświąteczny trwa 40 dni, jest bardzo oczekiwane przez dzieci tak jak i przez dorosłych. Na świąteczną ucztę kobiety pieką dla całej rodziny ceremonialną "pastries", podawaną po mszy świętej w kościele w dniu Bożego Narodzenia, "Melomakarona" ciasteczka nadziewane orzechami, które się macza w miodzie, "Kourambiedes" białe ciasteczka posypane cukrem pudrem. Na prawie każdym stole można znaleźć "Christopsomo" ("Chleb Chrystusa"). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem, wokół którego ludzie stawiają symbole z ciasta przedstawiające wszystko to, co oznacza długotrwałość. Grecy mają inne poglądy niż w Polsce, co do ustrojenia domu, gdyż nie posiadają choinek, w zamian mają płytkie drewniane misy z kawałkami drutów, od której zwisa gałązka bazylii zawinięta wokół drewnianego krzyża. W misie znajduje się niewielka ilość wody (aby bazylii nie zwiędła). Raz dziennie jeden z członków rodziny, zazwyczaj matka zanurza krzyż i bazylię w poświęconej wodzie i kropi tym każdy pokój w domu. Grecy wierzą, że ten rytuał utrzymuje z daleka od domu "Killantzaroi". Killantzaroi są gatunkiem goblinów (albo krasnoludków), które zjawiają się tylko w okresie 12 dni przed świętami Bożego Narodzenia do święta Trzech Króli, czyli do 6 stycznia. Te małe kreaturki wychodzą z pod ziemi i wślizgują się do domów przez kominy. Są bardzo złośliwe i łobuzerskie, wywołują pożary, jeżdżą okrakiem na ludzkich plecach, plączą końskie ogony i sprawiają, że mleko robi się zsiadłe. Ogień w kominku jest utrzymywany przez 12 dni i nocy, aby powstrzymywał duchy przed wślizgnięciem się przez komin.*

*Natalia Kryś kl. II g*